



FILHARMONIA
SZCZECIN

Szanowni Państwo,

dobrym obyczajem przyjętym w salach koncertowych jest oklaskiwanie wykonawców wieloczęściowego utworu dopiero po jego zakończeniu. Krótkie przerwy między poszczególnymi częściami wypełnione są ciszą. Brawa między częściami, a jeszcze gorzej – w trakcie dłuższej pauzy mogą rozpraszać wykonawców oraz innych słuchaczy, a przez to zburzyć budowane przez muzykę napięcie i nastrój.

Piątek – 14 marca 2025 roku – godz. 19.00

GRANDIOSO **Esencja Wiednia**

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie

FeelHarmony Quintet:

Filippo Del Noce flet
Izabela Kokosińska obój
Bogusław Jakubowski klawier
Edyta Moroz fagot
Katarzyna Sułkowska-Gdula waltornia

Liya Petrova skrzypce

Przemysław Neumann dyrygent

W programie:

LUDWIG van BEETHOVEN

Uwertura do baletu „Twory Prometeusza” op. 43 [5’]

LUDWIG van BEETHOVEN

Koncert skrzypcowy D-dur op. 61 [42’]

- Allegro ma non troppo
- Larghetto
- Rondo (Allegro)

/przerwa/

JOSEPH HAYDN

Divertimento B-dur Hob. II:46 [15’]

- Allegro con spirito
- Andante quasi allegretto (Chorale St. Antoni)
- Menuetto – Trio
- Rondo (Allegretto)

JOHANNES BRAHMS

Wariacje na temat Haydna op. 56 [17’]



LIYA PETROVA

Na scenie międzynarodowej pojawiła się w 2016 roku, zdobywszy I nagrodę w prestiżowym Konkursie im. Carla Nielsena w Danii. Dwa lata później nagrała koncerty Nielsena i Prokofiewa (z Odense Philharmonic Orchestra i Kristiiną Poską) dla Orchid Classics. Ów pierwszy album przyjęto nad wyraz pozytywnie: Londyński „Sunday Times” podziwiał jej „pełnię brzmienia, srebrzysty blask fraz o majestatycznej rozlewności”, „Gramophone” chwalił jej „wyjątkowo urozmaiconą grę”, a magazyn „Classical Music” dostrzegł w jej interpretacji muzyki Nielsena przede wszystkim „intensywny liryzm”. Jako solistka Liya Petrova jest gościem najznamienitszych orkiestr na świecie. Wśród dyrygentów, z którymi współpracowała, znaleźli się m.in. Martyn Brabbins, Tan Dun, Duncan Ward, Kristiina Poska, Kirill Karabits, Krzysztof Penderecki, Nikołaj Szeps-Znaider, Alexander Liebreich, Mihhail Gerts, Yan Pascal Tortelier, Xian Zhang, Christopher Warren-Green, Michel Tabachnik i Jesús López Cobos.

Pasjonuje ją kameralistyka – regularnie koncertuje z pianistą Alexandrem Kantorowem, występowała z muzykami tak wybitnymi, jak Martha Argerich, Yuri Bashmet, Mischa Maisky, Yuja Wang czy Gautier Capuçon. Regularnie zapraszają ją międzynarodowe festiwale.

Od 2020 roku Liya Petrova jest związana z francuską wytwórnią Mirare. W 2023 roku ukazała się jej najnowsza płyta „Momentum 1” – zawiera ona zarejestrowany z Royal Philharmonic Orchestra pod batutą Duncana Warda koncert Waltona oraz nagrań z pianistą Adamem Laloumem sonatę Respighiego. Album ten – podobnie jak poprzednie – zyskał wielkie uznanie krytyków na całym świecie.

Liya Petrova urodziła się w Bułgarii w rodzinie muzyków, studiowała u Augustina Dumaya w brukselskiej Chapelle Musicale Reine Élisabeth, Antje Weithaas w berlińskiej Hochschule für Musik „Hanns Eisler” oraz u Renauda Capuçona w Haute École de Musique w Lozannie. Obecnie mieszka w Paryżu.

Instrumentem, z którego korzysta, jest Guarnerius del Gesù „Rovelli” z 1742 roku.



FEELHARMONY QUINTET

Pięcioro odmiennych osobowości i pięć różnych instrumentów: flet, klarinet, obój, waltornia i fagot. Pochodzą z różnych środowisk muzycznych, są absolwentami różnych szkół muzycznych, a poznali się grając w jednej orkiestrze – Orkiestrze Symfonicznej szczecińskiej Filharmonii.

Kwintet dęty tworzą od 2012 roku. Formacja wykonuje muzykę klasyczną, muzykę XX wieku oraz współczesne aranżacje muzyki popularnej. Muzycy grają również kompozycje pisane specjalnie z myślą o FeelHarmony Quintet: swe utwory zadedykowali zespołowi m.in. Szymon Godziemba-Trytek, Artur Cieślak i Piotr Klimek.

W 2014 roku powstała debiutancka płyta zespołu, na której zostały zaprezentowane utwory m.in. Gioacchino Rossiniego i Antonina Rejchy, a także kompozycja na instrumenty dęte i perkusję Artura Cieślaka, której publiczne prawykonanie odbyło się przy okazji premiery płyty. Publikacja stanowi owoc współpracy ze szczecińską Filharmonią i Akademią Sztuki w Szczecinie.

W 2022 roku FeelHarmony Quintet wraz z pianistką Dorotą Maciaszczyk i śpiewakiem Pawłem Jakubem Wojtasikiem wykonał prapremierowo „Preludia i sonety” na kontratenor sopranowy, kwintet dęty i pianino preparowane Piotra Klimka (do oryginalnych tekstów Szekspira). Jesienią 2023 roku zespół nagrał „Preludia i sonety” – płyta miała swą premierę wiosną 2024 roku.



PRZEMYSŁAW NEUMANN

Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie studiował dyrygenturę symfoniczno-operową w klasie prof. Jerzego Salwarowskiego i prof. Antoniego Grefa. W 2002 roku zajął III miejsce na III Przeglądzie Młodych Dyrygentów w Białymstoku. Już podczas studiów nawiązał współpracę z poznańskim Teatrem Muzycznym – do 2013 roku był dyrygentem i kierownikiem tamtejszej orkiestry – gdzie przygotował kilka premier oraz poprowadził kilkadziesiąt spektakli i koncertów. Współpracował także z Teatrem Wielkim w Poznaniu oraz Gliwickim Teatrem Muzycznym.

Dyrygował większością polskich orkiestr, w tym zespołami Filharmonii Narodowej w Warszawie, Polskiej Orkiestry Sinfonia luventus i Filharmonii Poznańskiej. Po obronie doktoratu w 2009 roku podjął pracę dydaktyczną w katedrze dyrygentury Akademii Muzycznej w Poznaniu; w latach 2019–2020 pełnił funkcję jej kierownika.

W 2017 roku uzyskał tytuł doktora habilitowanego sztuk muzycznych, a w 2019 – profesora uczelni. Właśnie Alma Mater stała się dla Przemysława Neumanna przestrzenią realizacji wielu projektów edukacyjno-artystycznych, spośród których należy wymienić koncerty z akademicką Orkiestrą Symfoniczną (uwieńczone nagraniem płyty z muzyką Karola Kurpińskiego) i z Orkiestrą Sinfonietta oraz coroczne operowe spektakle studenckie w Teatrze Wielkim w Poznaniu i koncerty w ramach cyklu „Kreaspiracje”.

W latach 2015–2024 pełnił funkcję dyrektora Filharmonii Opolskiej. W tym czasie rozpoczął intensywną pracę nad nieznanymi bądź niesłusznie pomijanymi dziełami polskich twórców, co zaowocowało cyklem koncertów „Polska Muzyka Zapomniana” oraz serią wydawniczą o tej samej nazwie, opublikowaną we współpracy z powołaną w 2016 roku „Fundacją dla Kultury”, w której Przemysław Neumann pełni funkcję prezesa. Prowadząc Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Opolskiej dokonał również szeregu nagrań płytowych dzieł polskich kompozytorów.

Od 1 września 2024 roku pełni funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego Filharmonii w Szczecinie.

GRANDIOSO

Esencja Wiednia

Za panowania cesarza Leopolda II balet stał się w Wiedniu rozrywką bardzo cenioną i pożądaną. W 1801 roku **Ludwig van Beethoven** (1779–1827) otrzymał zamówienie na napisanie muzyki do baletu **Two-ry Prometeusza** („Die Geschöpfe des Prometheus”), którego libretto i choreografia były dziełem włoskiego tancerza i kompozytora Salvatore Viganò. Całość składa się z uwertury i szesnastu orkiestrowych numerów. Libretto w sposób bardzo swobodny łączy trzy mity: Pigmaliona ożywiającego stworzony przez siebie posąg, boskiego muzyka Orfeusza i Prometeusza – dobroczyńcy ludzkości. Jego ideą jest alegoryczne przedstawienie miejsca człowieka we wszechświecie. Dzieło ma charakter przełomowy w twórczości kompozytora, jest bowiem pierwszym zwiastunem odejścia od klasycyzmu ku romantyzmowi. Niebawem powstaną III Symfonia Es-dur „Eroica”, opera „Fidelio” oraz Koncert skrzypcowy D-dur.

Przypomnienie, że Beethoven w ostatniej części „Eroiki” wykorzystuje dwa tematy zaczerpnięte z „Two-ry Prometeusza”, wydaje się dość istotne nie tylko muzycznie, lecz również kulturowo. Jesteśmy jeszcze co najmniej kilkanaście lat przed romantycznym kultem greckiego tytana, wyniesionego do rangi symbolu buntu przeciw bogom i poświęcającego się w imię dobra ludzkości (nie wiemy – nawiasem mówiąc – czy Beethoven był świadom, że niezachowana trzecia część trylogii Ajschylosa o Prometeuszu kończyła się jego pojednaniem z Zeusem i uznaniem władzy „pana i bogów, i ludzi”).

Niektórzy komentatorzy zastanawiają się, czy kompozytor utożsamiał się z postacią Prometeusza jako ten, który niesie ludzkości duchowy ogień – sugerują nadto, że mógł o swym balecie myśleć jako o laickiej wersji Haydnowskiego „Stworzenia świata” (które poznał trzy lata wcześniej).

Szczęśliwie możemy dziś nie tylko słuchać „Two-ry Prometeusza”, lecz także niekiedy obejrzeć je w formie przedstawienia. Polecam Państwu (dostępny w sieci) spektakl boloński z 2021 roku, z choreografią Moniki Miniucchi. (5')

Nic dziwnego, że do naszej Filharmonii często powraca **Koncert skrzypcowy D-dur op. 61** (1806) Ludwiga van Beethovena – dzieło powszechnie znane i znakomite, jedyny koncert mistrza z Bonn przeznaczony na ten instrument, zarazem jedna z najważniejszych partytur w całej historii gatunku, swą pogodą bliska IV Symfonii B-dur, powstałej

niecو wcześniej. To utwór, o którego napisaniu kompozytor myślał przez lat czternaście, niejako po drodze tworząc dwa romanse na skrzypce i orkiestrę oraz dziewięć (spośród dziesięciu) sonat skrzypcowych.

Wiedeńskiego prawykonania w Theater an der Wien (23 grudnia 1806) podjął się jeden z największych skrzypków owego czasu, Franz Clement. Było to wydarzenie niezwykle. Nie tylko orkiestra grała bez próby, lecz i solista widział ponoć nuty po raz pierwszy w życiu. Nazwisko Clementa przywołuję nie tylko w celach czysto informacyjnych. Jeśli uświadomimy sobie, że Beethoven myślał o nim jako o pierwszym wykonawcy, możemy zbliżyć się do jego wizji dzieła, a zwłaszcza partii solowej. Otóż najbardziej wpływowe czasopismo muzyczne epoki, „Allgemeine musikalische Zeitung”, upatrywało najważniejszych cech stylu tego skrzypka nie w potężde brzmienia, afektach, sposobie prowadzenia smyczka i frazowaniu, lecz w nieopisanej delikatności, elegancji, wrażliwości oraz czystości dźwięku. I to są jakości niezbędne do tego, by koncert ten zabrzmiał tak, jak powinien. Niewątpliwie jest on mniej wirtuozowski niż na przykład „Sonata Kreutzerowska”, a powagą stylu dorównuje wspomnianej IV Symfonii.

Pięć pierwszych dźwięków koncertu – w postaci charakterystycznych, łagodnych uderzeń w kocioł – mogło być pewnym zaskoczeniem dla prapremierowej publiczności. Kompozytor efekt ten natychmiast rozładowuje, powierzając spokojną, pełną ciepła i słodczy melodię instrumentom dętym. Jednakże wprowadzona tym sposobem figura rytmiczna będzie powracać w całej części pierwszej (*Allegro ma non troppo*). W odróżnieniu od swych koncertów fortepianowych, Beethoven nie dołączył do koncertu skrzypcowego własnej solowej kadencji – stąd zawsze pozostaje pewną niespodzianką to, co będzie nam tu dane usłyszeć (najczęściej pojawiają się kadencje autorstwa Fritza Kreislera i Josepha Joachima).

Środkowa część wolna (*Larghetto*) to szereg wariacji dziesięciotaktowego tematu, pełnego chorałowej prostoty. Podany jest on przez smyczki *con sordino*, które już w wariacjach będą go dopełniać swoistą, subtelną ornamentyką. Zwróćmy uwagę na to, że trzecia z owych wariacji przeznaczona jest wyłącznie na orkiestrę – solista tutaj milczy.

Olśniewające finałowe rondo (ku któremu wiedzie zwięzła kadencja) następuje *attacca*. Refren ronda – intonowany najpierw przez solistę – jest pełen humoru, nieco tłumionego przez myśl bardziej liryczną. Ale to owa melodia refrenu wciąż tutaj tryumfuje... (42')

To niezwykła rzadkość, że na koncercie symfonicznym słyszymy muzykę kameralną, jak dzisiejszego wieczoru: oto zatem **Divertimento B-dur** (ok. 1782) **Josepha Haydna** (1732–1809), które gra nasz FeelHarmony Quintet. Prawdopodobnie napisał je jednak brat Josepha, Michael, albo uczeń Josepha – Ignaz Pleyel. Utwór, przeznaczony pierwotnie na oktet dęty, prezentowany jest w typowym od czasów Antonina Rejchy (początek XIX wieku) składzie kwintetowym: obejmuje on flet, obój, klarnet, róg i fagot. (15')

Divertimento B-dur musiało się podobać długo po jego powstaniu, skoro na jego części drugiej (czyli tzw. „Chorale św. Antoniego”) oparł swe **Wariacje na temat Haydna op. 56** (1873) **Johannes Brahms** (1833–1897) – urzekła go raczej melodia niż instrumentacja. W ten sposób powstał jeden z najbardziej znanych utworów orkiestrowych, ujętych w formę tematu z wariacjami. Tych jest tu osiem, a całość wieńczy przypominający passacaglię finał, utrzymany w tempie *Andante* (tym samym, co dwudziestodziwiotaktowy temat). Najpowabniejsza jest chyba wariacja siódma (*Grazioso*). Cztery wariacje zachowują długość tematu, trzy ją podwajają, jedna nieznacznie ją przekracza. Finał warty jest uwagi także ze względu na mistrzostwo kontrapunktu Brahmsa. (17')

Piotr Urbański

Sehr geehrte Damen und Herren,

bei mehrteiligen Kompositionen ist es im Konzertsaal allgemein üblich, erst nach dem Verklingen des Gesamtwerkes zu applaudieren.

In den kurzen Pausen zwischen den einzelnen Sätzen herrscht Stille.

Applaus zwischen den Sätzen oder gar während einer längeren Pause im Stück kann Musiker und Zuhörer ablenken und so die durch die Musik geschaffene Spannung und Stimmung zunichtemachen.

Freitag – 14. März 2025 – 19.00 Uhr

GRANDIOSO **Essenz des Wienerischen**

Sinfonieorchester
der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie Szczecin

FeelHarmony Quintet:

Filippo Del Noce Flöte
Izabela Kokosińska Oboe
Bogusław Jakubowski Klarinette
Edyta Moroz Fagott
Katarzyna Sułkowska-Gdula Horn

Liya Petrova Violine

Przemysław Neumann Leitung

Programm:

LUDWIG van BEETHOVEN

Ouvertüre zum Ballett „Die Geschöpfe des Prometheus“ op. 43 [5']

LUDWIG van BEETHOVEN

Violinkonzert D-Dur op. 61 [42']

- Allegro ma non troppo
- Larghetto
- Rondo (Allegro)

/Pause/

JOSEPH HAYDN

Divertimento B-Dur Hob. II:46 [15']

- Allegro con spirito
- Andante quasi allegretto (Chorale St. Antoni)
- Menuetto – Trio
- Rondo (Allegretto)

JOHANNES BRAHMS

Variationen über ein Thema von Haydn op. 56 [17']



LIYA PETROVA

Sie wurde 2016 international bekannt, nachdem sie den 1. Preis beim renommierten Carl-Nielsen-Wettbewerb in Dänemark erhalten hatte. Zwei Jahre später nahm sie Nielsens und Prokofjews Violinkonzerte (mit dem Odense Philharmonic Orchestra unter der Leitung von Kristiina Poska) für das Label Orchid Classics auf. Dieses Album wurde ausgesprochen positiv aufgenommen: Man bewunderte ihre „Klangfülle und den silbrigen Glanz der Phrasen von majestätischem Schwung“ („Sunday Times“), lobte ihr „außergewöhnlich abwechslungsreiches Spiel“ („Gramophone“) und bemerkte eine „lyrische Intensität“ in ihrer Interpretation von Nielsens Musik („Classical Music“).

Als Solistin war Liya Petrova bereits bei den renommiertesten Orchestern zu Gast. Zu den Dirigenten, mit denen sie zusammengearbeitet hat, gehören Martyn Brabbins, Tan Dun, Duncan Ward, Kristiina Poska, Kirill Karabits, Krzysztof Penderecki, Nikolai Szeps-Znaider, Alexander Liebreich, Mihhail Gerts, Yan Pascal Tortelier, Xian Zhang, Christopher Warren-Green, Michel Tabachnik und Jesús López Cobos.

Ihre Leidenschaft gilt der Kammermusik – sie konzertiert regelmäßig mit dem Pianisten Alexander Kantorov und ist mit Stars wie Martha Argerich, Yuri Bashmet, Mischa Maisky, Yuja Wang und Gautier Capuçon aufgetreten. Sie wird regelmäßig von internationalen Festivals eingeladen.

Seit 2020 steht Liya Petrova unter Vertrag beim französischen Label Mirare. Ihr neuestes Album „Momentum 1“ erschien 2023: Mit dem Royal Philharmonic Orchestra unter Duncan Ward nahm sie Waltons Violinkonzert auf und mit Adam Laloum – Respighis Violinsonate. Auch diese CD wurde weltweit von der Kritik sehr hoch bewertet.

Liya Petrova wurde in Bulgarien in eine Musikerfamilie geboren und studierte bei Augustin Dumay an der Chapelle Musicale Reine Élisabeth in Brüssel, bei Antje Weithaas an der Hochschule für Musik „Hanns Eisler“ in Berlin sowie bei Renaud Capuçon an der Haute École de Musique in Lausanne. Derzeit lebt sie in Paris.

Sie spielt die Guarnerius del Gesù „Rovelli“ von 1742.



FEELHARMONY QUINTET

Fünf diverse Instrumente – Flöte, Klarinette, Oboe, Horn und Fagott – und fünf unterschiedliche Persönlichkeiten. Sie haben verschiedene musikalische Wurzeln, sind Absolventen und Absolventinnen verschiedener Musikschulen und haben sich beim Spielen in einem Orchester – dem Sinfonieorchester der Stettiner Philharmonie – kennengelernt.

Seit 2012 sind sie Mitglieder des Bläserquintett FeelHarmony. Das Ensemble spielt klassische Musik, Werke des 20. Jahrhunderts und Bearbeitungen populärer Stücke. Die Musiker führen auch Kompositionen auf, die speziell für das Quintett geschrieben wurden – Szymon Godziemba-Trytek, Artur Cieślak und Piotr Klimek haben ihm ihre Werke zugeeignet.

Im Jahre 2014 erschien das Debütalbum des Ensembles mit Werken von Gioacchino Rossini, Anton Reicha u.a. sowie mit einer Komposition für Blasinstrumente und Schlagzeug von Artur Cieślak, die anlässlich der ersten Präsentation der CD uraufgeführt wurde. Die Veröffentlichung ist das Ergebnis einer Zusammenarbeit mit der Stettiner Philharmonie und der Kunstakademie Stettin.

2022 brachte das FeelHarmony Quintet mit der Pianistin Dorota Maciaszczyk und dem Sänger Paweł Jakub Wojtasik „Preludes and Sonnets“ für Countertenor, Bläserquintett und präpariertes Klavier von Piotr Klimek (nach Originaltexten von Shakespeare) zur Uraufführung. Das Ensemble nahm „Preludes and Sonnets“ im Herbst 2023 auf – das Album erschien im Frühjahr 2024.



PRZEMYSŁAW NEUMANN

Przemysław Neumann schloss sein Dirigierstudium (Orchester- und Operndirigieren) bei Prof. Jerzy Salwarowski und Prof. Antoni Gref an der Musikakademie Posen ab. Im Jahre 2002 erhielt er den dritten Preis beim 3. Wettbewerb für junge Dirigenten in Białystok. Bereits während des Studiums begann er seine Zusammenarbeit mit dem Posener Musiktheater – bis 2013 war er Dirigent und Manager des Orchesters, bereitete mehrere Inszenierungen vor und dirigierte einige hundert Aufführungen und Konzerte. Er arbeitete auch mit der Posener Oper und dem Musiktheater Gleiwitz zusammen. Er leitete die meisten polnischen Orchester, darunter die Ensembles der Nationalphilharmonie Warschau, der Posener Philharmonie und der Sinfonia Iuventus.

Nachdem er 2009 promoviert hatte, nahm er einen Lehrauftrag am Lehrstuhl für Dirigieren an der Posener Musikakademie an, den er in den Jahren 2019–2020 leitete. 2017 verlieh man ihm den Titel eines habilitierten Doktors, 2019 den Titel eines Universitätsprofessors. Seine Alma Mater wurde für ihn zum Raum für die Verwirklichung zahlreicher Projekte, darunter für Konzerte mit dem Sinfonieorchester der Akademie (gekrönt durch die CD-Einspielung der Musik von Karol Kurpiński) und mit dem Orchester „Sinfonietta“ sowie jährliche studentische Aufführungen in der Posener Oper und Konzerte im Rahmen der Reihe „Kreaspiracje“.

In den Jahren 2015–2024 war er Direktor der Philharmonie Oppeln. Gleichzeitig begann er mit einer intensiven Arbeit an unbekanntem oder zu Unrecht vernachlässigten Werken polnischer Komponisten, die in der Konzertreihe „Polnische vergessene Musik“ und der gleichnamigen Verlagsreihe mündete. In Zusammenarbeit mit der 2016 gegründeten „Stiftung für Kultur“, deren Präsident Przemysław Neumann ist, wurden Partituren mit Orchesterstimmen von Karol Kurpiński, Zygmunt Noskowski, Witold Maliszewski, Feliks Nowowiejski u.a. veröffentlicht. Außerdem realisierte Przemysław Neumann mit dem Orchester der Philharmonie Oppeln zahlreiche Aufnahmen der polnischen Musik.

Am 1. September 2024 übernahm er die Position des Intendanten der Stettiner Philharmonie.

GRANDIOSO

Essenz des Wienerischen

Während der Regierungszeit von Kaiser Leopold II. entwickelte sich das Ballett in Wien zu einem geschätzten und begehrten Vergnügen. Im Jahre 1801 erhielt **Ludwig van Beethoven** (1779–1827) den Auftrag, das Ballett **Die Geschöpfe des Prometheus** zu komponieren, dessen Libretto und Choreografie von dem italienischen Tänzer und Komponisten Salvatore Viganò bearbeitet wurden. Das gesamte Werk besteht aus einer Ouvertüre und sechzehn weiteren Orchesterstücken. Das Libretto verbindet in sehr lockerer Weise drei mythische Figuren: den Künstler Pygmalion, der eine von ihm erschaffene Statue zum Leben erweckt, den göttlichen Musiker Orpheus und Prometheus, den Wohltäter der Menschheit. Das Werk stellt allegorisch die Position des Menschen im Universum dar – es ist ein Meilenstein im Oeuvre des Komponisten und kündigt seine Abkehr vom Klassizismus und die Hinwendung zur Romantik an. Bald darauf sind die Sinfonie Nr. 3 Es-Dur „Eroica“, die Oper „Fidelio“ sowie das Violinkonzert D-Dur entstanden.

Im Schlusssatz der „Eroica“ verwendete Beethoven zwei Themen aus den „Geschöpfen des Prometheus“ – dies scheint nicht nur in musikalischer, sondern auch in kultureller Hinsicht von großer Bedeutung zu sein. Denn in etwa einem Dutzend Jahren erblühte der romantische Kult um den zum Symbol der Rebellion gegen die Götter erhobenen griechischen Titanen, der sich für die Menschheit opfert (wir sind uns übrigens nicht sicher, ob Beethoven wusste, dass der nicht erhaltene dritte Teil von Aischylos' Trilogie über Prometheus mit dessen Versöhnung mit Zeus endete: der Titan erkannte nämlich die Macht des „Herrn der Götter und der Menschen“ an).

Kommentatoren überlegen, ob sich der Komponist mit der Figur des Prometheus, der den Menschen das spirituelle Feuer schenkt, identifiziert hat – sie vermuten überdies, er hätte sein Ballett als „weltliche“ Version von Haydns „Schöpfung“ (die er drei Jahre zuvor kennengelernt hatte) betrachten können.

Glücklicherweise kann man heute „Die Geschöpfe des Prometheus“ nicht nur hören, sondern gelegentlich auch sehen: Ich empfehle Ihnen die (im Internet verfügbare) Aufführung von Bologna aus dem Jahr 2021, mit einer Choreographie von Monica Miniucchi. (5')

Es ist nicht ungewöhnlich, dass das **Violinkonzert D-Dur op. 61** (1806), das einzige Konzert des Bonner Meisters für dieses Instrument und eine der wichtigsten Partituren in der Geschichte der Gattung, häufig im Saal

unserer Philharmonie erklingt. In seiner heiteren Stimmung steht das Konzert der etwas früher entstandenen Sinfonie Nr. 4 B-Dur nahe. Vierzehn Jahre mussten vergehen, bis der Komponist seinen Plan, dieses Werk zu schreiben, in die Tat umsetzte, nachdem er zwei Romanzen für Violine und Orchester und neun (von zehn) Sonaten für Violine und Klavier komponiert hatte.

Am 23. Dezember 1806 brachte Franz Clement, einer der größten Violinisten jener Zeit, das Konzert D-Dur im Theater an der Wien zur Uraufführung. Es war ein außergewöhnliches Ereignis: Das Orchester spielte, ohne über ausreichend Probezeit verfügt zu haben, der Solist sah die Noten angeblich zum ersten Mal in seinem Leben. Aber Clements Name wird hier nicht nur aus rein informativen Gründen erwähnt. Wenn man weiß, dass Beethoven gerade diesen Virtuosen als ersten Interpreten des Konzerts vorsah, wird man seine Vision des Werks, insbesondere des Soloparts, besser verstehen. Die einflussreichste Musikzeitschrift der Epoche, die „Allgemeine musikalische Zeitung“, sah die wichtigsten Qualitäten von Clements Spiel in seiner unbeschreiblichen Zartheit, Eleganz, Subtilität und Reinheit der Töne (Kraft des Klangs, Affekte, Bogenführung und Phrasierung waren für die Kritik nicht so wichtig). Eben diese Eigenschaften ermöglichen es, das Konzert angemessen aufzuführen. Es ist zweifellos weniger virtuos als beispielsweise die „Kreutzer-sonate“ und steht der bereits erwähnten Vierten Sinfonie an Ernsthaftigkeit in nichts nach.

Die ersten fünf Töne des Konzertes – das charakteristische sanfte Paukenmotiv – konnten das damalige Publikum etwas überraschen. Der Komponist hob diesen Effekt sofort auf, indem er eine melodiose Antwort der Blasinstrumentengruppe anvertraute – so erklingt das ruhige Thema, voll von Wärme und Geborgenheit. Die auf diese Weise eingeführte rhythmische Figur taucht jedoch im ersten Satz (*Allegro ma non troppo*) immer wieder auf. Im Gegensatz zu seinen Klavierkonzerten schrieb Beethoven keine eigene Kadenz für das Konzert D-Dur – welche zu hören sein wird, bleibt gewöhnlich eine kleine Überraschung (am häufigsten spielt man die Kadenz von Fritz Kreisler und Joseph Joachim).

Der langsame Mittelsatz (*Larghetto*) ist eine Reihe von Variationen eines zehntaktigen choralähnlichen Themas. Es wird durch gedämpfte Streicher angestimmt, die in den weiteren Variationen den Solopart um spezifisch gestaltete subtile Ornamente ergänzen. Beachtenswert ist, dass die dritte Variation nur für das Orchesterensemble geschrieben worden ist – der Solist schweigt hier.

Der hinreißende Schlusssatz (zu dem eine bündige Kadenz führt) folgt ohne Pause. Der Refrain dieses Rondos, das zuerst der Solist intoniert, ist humorvoll – mit ihm geht ein etwas lyrischeres Thema einher. Aber das Hauptthema des Finales wird triumphieren... (42')

Es ist eine Rarität, Kammermusik während eines sinfonischen Konzerts zu hören, so wie heute Abend: Unser FeelHarmony Quintet spielt diesmal das **Divertimento B-Dur** (um 1782) von **Joseph Haydn** (1732–1809). Es wurde jedoch wahrscheinlich von Josephs Bruder Michael oder Josephs Schüler Ignaz Pleyel geschrieben. Ursprünglich für ein Bläseroktett konzipiert, wird das Stück in der typischen Quintett-Besetzung von Anton Reicha (Anfang des 19. Jh.) präsentiert, die Flöte, Oboe, Klarinette, Fagott und Horn umfasst. (15')

Das **Divertimento B-Dur** muss noch lange nach seiner Komposition Anklang gefunden haben, denn **Johannes Brahms** (1833–1897) legte seinen **Variationen über ein Thema von Haydn op. 56** (1873) den zweiten Satz (den sog. „Choral St. Antoni“) zugrunde; – ihm gefiel eher die Melodie als die Instrumentierung. So entstand einer der berühmtesten orchestralen Variationszyklen. Hier gibt es acht Variationen, die das Finale krönt: eine Art Passacaglia (im *Andante*-Tempo gehalten, ebenso wie das neunundzwanzigtaktige Thema). Besonders fesselnd ist die siebte Variation (*Grazioso*). Vier Variationen sind genauso lang wie das Thema, drei sind doppelt so lang, eine ist nur etwas länger. Das Finale ist auch wegen der Meisterschaft von Brahms' kontrapunktischer Technik bemerkenswert. (17')

Piotr Urbański

Zapraszamy na kolejne koncerty:

21.03. GRANDIOSO **Wiosna w wielkim mieście**

pt, 19.00 koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie

Hubert Salwarowski fortepian

Jerzy Salwarowski dyrygent

H. WARS – Szkice miejskie

G. GERSCHWIN – Błękitna rapsodia

R. SCHUMANN – I Symfonia B-dur „Wiosenna” op. 38

28.03. GRANDIOSO **Z daleka**

pt, 19.00 koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie

Dmytro Tkachenko skrzypce

Mykola Diadiura dyrygent

A. RODIN – Holy God

P. VASKS – I Koncert skrzypcowy „Distant Light”

F. SCHUBERT – III Symfonia D-dur D. 200

J. MASSENET – V Suita „Sceny neapolitańskie”

02.04. MISTERIOSO **Bach historycznie**

śr, 19.00 koncert kameralny

Circle Ensemble

J. S. BACH

– Sonata c-moll na skrzypce i klawesyn BWV 1017

– Suita-Pasticcio d-moll BWV 1004/1008 (oprac. Circle Ensemble)

– Sonata G-dur na skrzypce i basso continuo BWV 1021

Unsere Konzertempfehlungen:

21.03. GRANDIOSO **Frühling in der Großstadt**

Fr, 19.00

sinfonisches Konzert

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin

Hubert Salwarowski Klavier

Jerzy Salwarowski Leitung

H. WARS – City Sketches

G. GERSCHWIN – Rhapsody in Blue

R. SCHUMANN – Sinfonie Nr. 1 B-Dur „Frühlingssinfonie“ op. 38

28.03. GRANDIOSO **Aus der Ferne**

Fr, 19.00

sinfonisches Konzert

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin

Dmytro Tkachenko Violine

Mykola Diadiura Leitung

A. RODIN – Holy God

P. VASKS – Violinkonzert Nr. 1 „Distant Light“

F. SCHUBERT – Sinfonie Nr. 3 D-Dur D. 200

J. MASSENET – Suite Nr. 5 „Scènes napolitaines“

02.04. MISTERIOSO **Bach historisch aufgeführt**

Mi, 19.00

Kammerkonzert

Circle Ensemble

J. S. BACH

– Sonate c-Moll für Violine und Cembalo BWV 1017

– Suite-Pasticcio d-Moll BWV 1004/1008 (bearb. v. Circle Ensemble)

– Sonate G-Dur für Violine und Basso continuo BWV 1021

ORKIESTRA W DZISIEJSZYM KONCERCIE: ORCHESTRE IM HEUTIGEN KONZERT:

KONCERTMISTRZ /
KONZERTMENSTER
Paweł Maślanka

I SKRZYPCE / 1.VIOLINE

Edyta Wolańska
Joanna Goch
Andrii Kreshchenskyi
Maria Nowak
Wioletta Borkowska
Joanna Hajkiewicz
Olga Rozmus
Elżbieta Fabiszak-Dąbrowska
Dominik Gugala
Maciej Musiał
Alina Krzyżewska

II SKRZYPCE / 2.VIOLINE

Anna Przerwa
Magdalena Pajestka
Robert Smoliński
Aleksandra Górska
Joanna Ostaszewska
Alicja Poręba
Łukasz Górewicz
Małgorzata Borowiecka
Patrycja Kozak
Robert Cybulski

ALTÓWKI / BRATSCHÉ

Grzegorz Sadowski
Wojciech Mazur
Galina Smolińska
Dominika Kotlicka
Ludmiła Rusin
Magdalena Micke
Zuzanna Walenciak
Izabela Joniec

WIOLONCZELE / CELLI

Tomasz Szcześniey
Klara Świdrów
Hanna del Noce
Natalia Wesołowska
Jacek Tomczak
Dorota Cieśla

KONTRABASY / KONTRABÄSSE

Karol Nasiłowski
Paweł Jędrzejewski
Michał Mitschke
Robert Możejewski

FLETY / FLÖTEN

Joanna Kowalczyk
Anna Wojnowicz-Drężek
Paweł Majewski

OBOJE / OBOEN

Katarzyna Rachmaciej

Piotr Kokosiński

KLARNETY / KLARINETTEN

Piotr Wybraniec

Krzysztof Baturó

FAGOTY / FAGOTTE

Anna Bownik

Michał Szydłowski

Bernard Łasecki*

WALTORNIE / HORNER

Oleksandr Melnychenko

Dawid Kostrzewa

Dmitrij Wdowiczenko

Radosław Zamojski

TRĄBKI / TOMPETEN

Dawid Głogowski

Sławomir Kuszvara

KOTŁY / PAUKEN

Dariusz Jagiełło

PERKUSJA / SCHLAGZEUG

Jacek Wierzchowski

*gościnnie / als Gast



GALERIA POZIOM 4

INtonacje | Dojrzałe oblicze piękna

Druga odsłona projektu fotograficznego Oli Medvey-Gruszki **INtonacje** jest połączeniem świata sztuki z inicjatywą społeczną.

Do projektu zaproszono panie w różnym wieku, z różnych środowisk, a łączy je dojrzałość. Stąd podtytuł projektu.

Niezależnie od wieku, wykonywanego zawodu, statusu społecznego każdy chce czuć się pięknym i spełnionym. A co to właściwie oznacza? Dla jednych piękno ducha, dla innych wysportowana sylwetka, dla wielu to po prostu czuć się dobrze we własnej skórze.

Dojrzałość to przywilej, to setki historii wertowanych latami, ciało jak mapa wspomnień. Dojrzałość to życie.

Ta wystawa to manifest dostojnego piękna, które łączy wszystkie bohaterki zdjęć. Każda jest zupełnie inna, każda tak samo intrygująca. Portrety rzucają wyzwanie współczesnym kanonom. Na scenę wchodzi doświadczenie.

Ola Medvey-Gruszka

Specjalizuje się w fotografii artystycznej, reportażowej i portretowej.

Jej prace były wielokrotnie nagradzane, m.in. I miejscem w międzynarodowym plebiscycie Looks Like Film. Była także ambasadorką marki Canon, co dla artystki było nie tylko wyróżnieniem, ale także potwierdzeniem profesjonalizmu i uznania w branży.

Poza działalnością komercyjną angażuje się w projekty artystyczne o wymiarze społecznym, m.in. projekt „Wiele powodów, by żyć”, którego celem było wsparcie badań cytologicznych dla kobiet z lokalnego hospicjum czy projekt „INtonacje”, poruszający temat relacji międzyludzkich, hejtu i depresji.

Wystawa będzie dostępna do 6 kwietnia 2025 roku.





GALERIA POZIOM 4

INtonationen | Reifes Antlitz der Schönheit

Die zweite Folge des Fotoprojekts INtonations von Ola Medvey-Gruszka ist eine Verschmelzung der Kunstwelt mit einer sozialen Initiative.

Zu dem Projekt wurden Frauen unterschiedlichen Alters und unterschiedlicher Herkunft eingeladen. Was sie eint, ist ihre Reife. Daher auch der Untertitel des Projekts.

Unabhängig von Alter, Beruf oder sozialem Status möchte sich jeder schön und erfüllt fühlen. Und was bedeutet das eigentlich? Für die einen ist es die Schönheit des Geistes, für die anderen wiederum eine athletische Figur, für viele ist es einfach das Wohlfühlen in der eigenen Haut.

Reife ist ein Privileg. Es sind Hunderte von Geschichten, die man im Laufe der Jahre durchblättert, ein Körper ist wie eine Landkarte der Erinnerungen. Reife ist Leben.

Diese Ausstellung ist ein Manifest der würdevollen Schönheit, die alle Heldinnen der Fotos vereint. Jede ist völlig anders, jede ist gleichermaßen faszinierend. Die Porträts fordern den zeitgenössischen Kanon heraus. Die **E r f a h r u n g** kommt zum Vorschein, offenbart sich in ihrer ganzen Pracht.

Ola Medvey-Gruszka

Sie hat sich auf Kunst-, Reportage- und Porträtfotografie spezialisiert.

Ihre Werke wurden mit zahlreichen Preisen geehrt (erwähnenswert ist u.a. der erste Platz bei der internationalen Looks Like Film-Umfrage). Sie war auch Markenbotschafterin von Canon, was für die Künstlerin nicht nur eine Auszeichnung, sondern auch eine Bestätigung ihrer Professionalität und Anerkennung in der Branche war.

Neben ihren kommerziellen Aktivitäten engagiert sie sich auch für künstlerische Projekte mit sozialer Dimension, wie das Projekt „Viele Gründe zu leben“, das darauf abzielt, zytologische Tests für Frauen aus einem örtlichen Hospiz zu unterstützen, oder das Projekt „INtonationen“, das sich mit Themen wie zwischenmenschliche Beziehungen, Hass im Netz und Depression auseinandersetzt.

Die Ausstellung wird bis zum 6. April 2025 zu besichtigen sein.

Mecenas Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie



Patron Sezonu Artystycznego 2024/2025

STRABAG
WORK ON PROGRESS

Partner Motoryzacyjny Filharmonii



BMW
Bońkowsky

Znajdą nas Państwo / Unsere Webpräsenz:

facebook.com/filharmoniaszczecin
instagram.com/filharmoniaszczecin
x.com/filharmoniaSZN
youtube.com/filharmoniaszczecin
filharmonia.szczecin.pl